GAZETA KRAKOWSKA

Nro 58.

Z KRAKOWA DNIA 20. LIPCA 1814 Roku WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 22 Lipca.

Dnia 9 b. m. powrócił do tey stolicy z Poznania JO. Xże Łabanow Rostowski, Wodz naczelny Ces. Ros. odwodowego woyska.

Codziennie tu przybywaią woyskowi Polscy wszelkiego stopnia, częścią z Francyi, częścią z niewoli woienney. Są między niemi Jenerał dywizyi Wielhorski, i Jenerał brygady Zołtowski, którzy przybyli z Paryża.

Ziechał tu także Jenerał Ożarowski, Adjutant N. Cesarza Alexandra.

W tych dniach przeiechał tędy powracaiący z niewoli w Rossyi do Francyi, Jenerał Rapp, były Gubernator Gdańska.

Z Peterzburga d. 13 Czerwca.

Szczęśliwe przybycie Jego Cesarzowiczowskiey Mości W. Xięcia Konstantego Pawłowicza do tuteyszey stolicy z radosną wiadomością o zawartym pokoiu z Francyą ogłoszone zostało mieszkańcom przez wystrzały z dział, i z tegoż powodu w przeszły wtorek cała stolica wieczorem była oświecona; rano zaś raczyli przybyć Nayiaśnieysza Imperatorowa Marya Teodorowna z Wielką Xiężną Córką swoią Anną Pawłowną z zamku Pawłowskiego do Taurydzkiego. W przeszłą środę dnia 10 o 9tey godzinie z rana był wielki ziazd do marmurowego pałacu, gdzie oddawano hołd uszanowania Jego Cesarzowiczowskiey Mci, w temże samem dniu o godzinie 11 było posiedzenie w Rządzącem Senacie i tam czytany był manifest Naywyższey Jego Imperatorskiey Mości wydany pod dniem 18 Maia w Paryżu o zawartem pokoiu z Francyą. Tegoż dnia odśpiewane było *Te Deum* w Katedralnym Kościele Izakiewskim, a przed zaczęciem śpiewania, w przytomności Nayiaśnieyszey Cesarzowey, i Nayiaśnieyszych Xiniczek oraz bardzo wielu nayznakomitszych osób czytany był wyż wzmiankowany manifest przez Ministra Sprawiedliwości JW. Dmitrijewa, potem Metropolita Nowogorodzki i Peterzburski, z naydystyngowańszemi Duchownemi odprawił nabożeństwo przy odśpiewaniu na podziękowanie Bogu *Te Deum*, w czasie czego ciągle huczały działa, a po ukończeniu we wszystkich Kościołach nieustanne przez cały dzień dzwo-

niono, wieczorem była oświecona cała Stolica nasza. Niektóre odmiany i reperacya w Katedrze Kazańskiey były przyczyną, że nabożeństwo to odprawiane było w Katedralnym Kościele Izakiewskim; ale przypadkowe to zdarzenie godne iest uwagi: W Swiątyni tey wystawioney na pamiątkę Urodzenia Piotra Wielkiego czynione były Wszechmocnemu Bogu dziękczynienia z powodu teraźnieyszego tak tryumfalnego wypadku dla nayulubieńszey sercu Piotra Rossyi, i Godnego Wielkości potomka Jego. Swiątynia ta bez wątpienia każdemu przypominała, że Piotr Wielki przysposobił Rossyą do osiagnienia tey sławy, którą Alexander natchnięty duchem Piotra, zadziwił nietylko Europę, ale nawet cały świat. Ktoż nieprzypomni sobie owego momentu, kiedy Piotr w czasie bytności swoiey w Paryżu w 1717 roku, wziąwszy na ręce swoie małoletniego Króla Francuzkiego Ludwika XV. wyrzekł słowa godne pamięci: "Trzymam teraz na rękach całą Francyą. „ To co w ten czas Piotr wyrzekł, stosując tylko do osoby Królewskiey, ziścił teraz Alexander w samey istocie, maiąc bowiem w rękach całą Francyą, uczynił ią szczęśliwą, postawiwszy na Francuzkim Tronie Prawego potomka tego samego Ludwika, którego kiedyś trzymał na rękach Piotr Wielki. Piotr był w Paryżu iako podrożny dla dobra swoiey Rossyi, Alexander był w Paryżu iako zwycięzca, stanowiący uszczęśliwienie swoiego Narodu, sameyże Francyi i całey Europy.

W kosciele Katolickim w Peterzburgu, gdzie spoczywaią zwłoki Jenerała Moreau, położono teraz tablicę marmurową z tym szlachetnym i prostym napisem: Moreau urodzony d. 11 Sierpnia 1763, umarł w Laun 2 Września 1813. Ten pomnik odpowiada grobowcowi, gdzie są złożone zwłoki wielkiego człowieka, który był zaszczytem oręża i ludzkości. Krata żelazna ma otaczać kamień, ale ten pobożny i tkliwy hołd, oddany waleczności i cnocie, iest tylko poprzednikiem tych honorow, iakie popiołom Jenerała Moreau oddane będą przez wielkomyślnego i wspaniałego Monarchę, który go swoim szacunkiem i przyiaźnią zaszczycał.

W Imiennych Naywyższych Jego Cesarskiey Mości Ukazach, wydanych na imie zawiaduiącego Ministerium Sprawiedliwości Senatora i Kawalera Bołotnikowa, i taynego Konsyliarza Ministra Sprawiedliwości i Kawalera J. Imp. M. Dmitrijewa, przeszłego Kwietnia 1814 roku, wyrażono:

W 1szym dnia 10. "Przychylaiac się do podaney mnie prożby od przebywaiących w Paryżu: byłego Nadwornego Lit. Marszałka Hr. Stanisława Sołtana; byłego Jenerała Kwatermistrza W. X. Lit. Karola Prozora, byłego Marszałka Lit. Trybunału Franciszka Jelskiego, i w Polsce urodzonych, Jana Horaina i Józefa Kossakowskiego, pozwoliłem im powrocić do Rossyi, a wam rozkazuię oswobodzić od sekwestru maiątki tak właściwie im należące, iako też i żonie Prozora, które były skonfiskowane za niestawienie się na przeznaczony termin do oyczyzny.

W 2gim dnia 25. "Sekwestrowane za niestawienie się na termin maiątki Xcia Gabryela Ogińskiego, i Hrabiow Kazimierza i Adama Platerow, rozkazuię oddać po dawnemu w ich władanie.

W 3cim tegoż dnia: "Przychylaiąc

się do prożby Podpułkownika Polskich woysk i dworu naszego Kamerjunkra Abramowicza, rozkazuię oswobodzić od sekwestru iego maiątek w Guberni Wileńskiey Worniany, z należące mi folwarkami, rownie i iego dom własny w Wilnie.

W 4tym tegoż dnia: " Uwolniwszy z niewoli woienney wszystkich officerow woysk Polskich, tak w Rossyi znayduiących się, iakoteż i w następnym czasie zabranych, rozkazuię, ieżeli którego z nich iest maiątek pod sekwestrem w Rossyi z powodu oddalenia się z oyczyzny skonfiskowany, oddać po dawnemu w ich władanie, rownie też i officerom powracaiącym teraz z Francyi w Polskich woyskach.

W 5tym tegoż dnia: " Przychylaiąc się do podaney mnie prożby od przebywaiącego w Paryżu Polskiey służby Podpułkownika Reytana, pozwoliłem iemu powrócić do Rossyi, a wam rozkazuię oswobodzić od sekwestru iego maiątek w Mińskiey Gubernii w Powiatach Słuckim i Bobruyskim leżący, za niestawienie się do Rossyi skonfiskowany.

Z Londynu d. 28 Czerwca.

D. 24 Xżęta Metternich i Hardenberg, i Hrabia Orłow mieli audyencyą pożegnania u Xcia Rejenta, a dziś opuścili Angliią. Feldmarszałek Xże Blücher wyieżdża w tych dniach z Londynu.

Xże Klarencyi, który odprowadzał opuszczaiących Angliią NN. Gości, powrócił wczoray z Portsmutu do Londynu.

Wczoray przybyło 8 Rossyyskich liniiowych okrętow i 1 fregata pod Wiceadmirałem Tate z Cherburga z woyskiem Rossyyskiem do Deal, dla udania się do Peterzburga.

Dziś wprowadzony został uroczyście do wyższey izby parlamentu Lord Wellington i zaiął iako par swoie mieysce. Temuż uchwalił parlament adress podziękowania i przez deputacyą odesłał.

Wczoray oświadczył w teyże izbie Lord Liwerpool (Minister) iż los Xięstwa Warszawskiego na powszechnym kongressie rozstrzygniony zostanie.

Woysko nasze zmnieyszone zostanie na rok przyszły do 100,000 ludzi.

D. 21 b. m. zapadł wyrok na Lorda Cochrane i PP. Berenger, Ryszarda Butt, Tomasza Holloway, Ralph Sandow i Henryka Lite za oszukaństwo na giełdzie, czyli rozgłoszoną pogłoskę o śmierci Napoleona Bonapartego. Surowy ten wyrok pierwszy w swoim rodzaiu, tak brzmi:

" Że Lord Cochrane, Ryszard Butt i Karol Berenger przez godzinę naprzeciwko giełdy u pręgierza na widok publiczny wystawionemi bydź maią; że potem na 12 miesięcy w więzieniu zamkniętemi będą, i że Lord Cochrane i Butt zapłacą po 1000 f. szt. kary; że Tomasz Holloway, Ralph Sandow i Henryk Lite skazani są na 12 miesięczne więzienie, a Holloway zapłaci oprocz tego 500 f. szt.,, Mowa miana na obronę Admirała Lorda Cochrane była bezskuteczna.

P. Cochrane Johnston, członek parlamentu, i P. Crae frymarczący papierami, przewiedzeni także w tey sprawie uciekli do Francyi. Członki giełdy podały zaraz prożbę za winowaycami, aby od stania u pręgierza byli uwolnionemi.

Przystęp W. Brytanii do traktatu z Napoleonem Bonaparte iest następuiący osnowy:

" Gdy N. Cesarz Austryacki, Król Węgierski i Czeski, N. Imperator Wszech

Rossyy i N. Król Pruski zawarli d. 11 Kwietnia r. b. w Paryżu traktat, nadaiący osobie i familii Napoleona Bonapartego w samowładną posiadłość wyspę Elbę i Xięstwa Parmy, Placencyi i Gwastali, tudzież inne nadania przeznaczaiący, i ten traktat przez Ministrow NN. Cesarzow Austryackiego i Rossyyskiego, i Króla Pruskiego udzielony został Xciu Rejentowi z wezwaniem na mocy upoważnień od rzeczonych Monarchow, aby w imieniu J. K. Mci do niego przystąpił: przeto J. Królewiczowska Mość Xże Rejent przeczytawszy z uwagą wspomniony traktat, przystępuie do niego w imieniu J. K. Mci, ile tycze się ustąpienia wyspy Elby i Xięstw Parmy, Placencyi i Gwastali. Co zaś do innych przeznaczeń i nadań tymże traktatem zapewnionych, niechce J. Królewiczowska Mość w imieniu J. K. Mci iako strona umawiaiąca się należeć. — Działo się z moim podpisem i pieczęcią. W Paryżu d. 27 Kwietnia 1814. Z rozkazu Xcia Rejenta w imieniu J. K. Mci

(Podp.) *Castlereagh.*

— D. 1 Lipca. —

Onegday zaszły w parlamencie następuiące ważne spory względem pokoiu:

Lord Castlereagh wniosł w niższey izbie, aby zastanowiono się nad traktatem pokoiu między J. K. Mcią i Królem Francuzkim.

Lord Lascelles wniosł adress podziękowania do Xcia Rejenta z powodu tego traktatu.

P. Gooch popierał ten wniosek mowiąc:

" Niewygasłey pamięci Pittowi i iego zasadom, winnismy szczęśliwe ukończenie naycięższey woyny, którą kiedy W. Brytania prowadziła. Niebo pobłogosławiło Anglii, iż zamiary niewygasłey pamięci wielkiego polityka przez Mężow, iakiemi są Nelson i Wellington, uskutecznione zostały.

P. John Newport: Traktat pokoiu z Francyą iest w ogóle dosyć dobry, ale w niektórych punktach za nadto łagodny; Francya powinna była większe uczynić ofiary. Między innemi nie chwalę 13go artykułu, przez który otrzymała Francya rowny udział do rybołowstwa pod Newfoundland iak miała w roku 1792. Artykuł ten iest dla Anglii bardzo szkodliwy, ponieważ nadaie Francyi obszerność brzegow i rybołowstwa, które dotąd 1500 statkow i 12,000 Angielskich maytkow zatrudniały. Nie można także chwalić artykułu względem handlu niewolnikami.

P. Wilberforce: Wiele wielkich i niespodziewanych odmian, których świat doznał, przypisać należy gorliwości i usiłowaniom szlachetnego Lorda Castlereagh. Bóg pobłogosławił W. Brytanii i światu, że cudownym sposobem utrzymała zgodę, mądrość w radach i wytrwałą odwagę w woyskach. Historya ostatnich 20tu lat dała nam nieiedną przedziwną naukę. Paryzki traktat nie powinien iednak był pierwey bydź zawarty, pokiby ogólny interess Europy nie był oznaczony i na kongressie ułożony. Nic szkodliwszego dla Anglii, iak gdy na stałym lądzie zagłęboko w przymierzach uwikłana zostanie. Z tego powodu prędko mogłaby wplatać się w woynę. Smutną iest rzeczą, iż wbrew brzmieniu traktatu prześladowane są w Hiszpanii osoby za polityczne mniemania. —— Nakoniec wniosł P. Wilberforce, aby dodać do adressu prozbę, żeby Xże Re-

lent raczył w lądowych układach dołożyć wszelkiego starania do skrocenia czasu względem zupełnego ustania handlu niewolnikami.

P. Baring: Chwalą systema P. Pitta: było one w niektórych punktach dobre; ale ograniczona i interessowana polityka, którą się w ten czas rządzono, była przyczyną, iż niezgoda na stałym lądzie tak bardzo wzniosła poczwarę woyskową, którą nakoniec usiłowania Zprzymierzyńcow szczęśliwie obaliły. Ja byłbym za tem, żeby i wyspa Francuzka była Francyi zwroconą, bo ileż to utrzymanie iey nie będzie Angliią kosztowac? Okręty nasze do wschodniey Indyi płynące maią dostateczny spoczynek na wyspie S. Heleny i przylądku. Francuzi osiadać tem bardziey teraz będą w Madagaskarze.

P. Canning: Paryzki traktat iest naychwalebnieyszym, który kiedy Angliia zawarła. Głownym zamiarem było postawić znowu Francyą w stanie wielkiego narodu, zwrocić ią do naturalnego obwodu, ażeby światło i życie w własnym obrębie rozszerzała, ale nie pokazywała się iako kometa strach i spustoszenie światu zapowiadaiący. Francya nie iest ieszcze sama w sobie zupełnie uspokoiona. Wielką odmianą iest Monarcha, ale nie ci, którzy stanowią się i ruch Francyi. Naymądrzeyszą iest rzeczą zostawić Francyą w spokoyności. Angliia nieskończenie zyskała na sile przez powiększenie wysokiego swoiego charakteru. Upadło wiele względem nas nikczemnych przesądow. Zawarliśmy pokoy nie z chciwości, nie dla nikczemnych zdobyczy. ale dla spokoyności i bezpieczeństwa dla samych nawet naszych nieprzyiacioł. Przywrocone zostały dawne konstytucye i rządy; pragnę nawet, aby los Neapolu nie był ieszcze ostatecznie rozstrzygniony, ale do układow zostawiony. W. Brytaniia mogła nie raz zbierać obfite nagrody; lecz nie sam rozum ludzki i usiłowania zrządziły pomyślny wypadek: rzeczy tak źle poźniey stały, iż uratowanie świata przed wszystkiem mądrey Opatrzności przypisać należy. Dawniey nazywano mnie obrońcą wieczney woyny: lecz iakże potrzebne i zbawienne były wytrwałość i dzielne natężenia naszego rządu! Teraźnieyszy traktat utwierdził na długi czas spokoyność świata. Po nieiakich odmianach w walce przeciw nieprzyiacielowi, i po zerwaniu się nawet naywiększych naszych Zprzymierzyńcow przeciw nam, mieliśmy teraz szczęście podnieść wszystkie sztandary Europy ku iey dobru. Prawda, że płomień nieprawdziwey wolności, którego rozszerzenia [illegible] opieraliśmy się, nakoniec sam zgasł; ale gdzież można było ieżeli nie w naszym kraiu szukać owey westalskiey lampy czystey i rozumney wolności, w którym dla dobra pokoiu i ludzkości zawsze nayiaśniey się paliła! Coż iest większego czyli bohatyr, który w własnym tylko kraiu miał przeciwnika, czyli duch stałości, który nas naprzod ratownikami, a potem wzorem Europy uczynił? Angliia w małym swoim obwodzie okazała, co może siła, natężenie i wytrwałość w uratowaniu świata.

P. Hammersley: Jeżeliby Król Sycyliyski, który tak zawsze był wiernym, nie otrzymał przyzwoitego wynagrodzenia, tędy niezatartą byłoby to plamą dla Anglii.

P. Ponsonbey: Ciekawy iestem wie-

dzieć los Polski; bo ieżeli ten kray znowu podzielonym zostanie, tedy będzie pierwszym zarodem do nowey woyny.

P. Whitbread: Umiarkowanie Cesarza Alexandra iaśnieć na zawsze w dzieiach będzie. Gdy pomyślę o spustoszeniu Moskwy, zaledwo przypuścić mogę, żeby Rossyanie tak spokoynie, bez naymnieyszego ukrzywdzenia do Paryża weszli. Jakże szlachetne i łagodne iest postępowanie ich Monarchy! Nie pochwalam tego, iż Król Sardyński niektóre części swoiego kraiu utracił, i rownie uznałbym za rzecz nagany godną, gdyby kosztem wolney Genui był wynagrodzony. Jeżeli wielkie Mocarstwa nie odstąpią systemu podziału, tedy narody Europeyskie wkrotce do rozlewu krwi znowu przywiedzione zostaną. Nie mogę dać wiary pogłosce, ażeby kraie Niemieckie pod protektoraty iśdź miały, z których byłby iednym Hanower, gdyż to byłoby z szkodą Anglii i uwikłalibyśmy się w wszystkie zatargi lądowe. Francya odzyskuiąc Gwadelupę, musi zaręczyć Szwecyi Norwegiią. Pięć koalicyy wyniosły Bonapartego na kołos Europy i obaliły go własne iego nieumiarkowanie i nierozsądek.

Lord Castlereagh: Sposób, w iakim Izba w czasie moiey niebytności aż dotąd względem mnie postępowała, pozostanie na zawsze w wdzięczney u mnie pamięci. Z obowiązku moiego wypadło mi nie bydź obecnym, i cieszy mnie, że to izba pochwala. Naywiększem byłoby nierozsądkiem i przeciw zdrowemu rozumowi, gdyby kto nadzwyczayny wypadek, który dziś całą Angliią i Europę radością napełnia, przypisał iednemu człowiekowi lub pewney klassie ludzi. Swięta sprawa dla tego szczęśliwie poszła, ponieważ zgodną była z przepisami wieczney sprawiedliwości. Nasiona zwycięztwa rzucone zostały w dniach cierpień i niebezpieczeństw, i w sercach wszystkich Europeyskich Monarchow i ludow głęboko się rozkorzeniły. Jakże niezupełny byłby tryumf, gdyby się nie był ukończył przywroceniem dawney familii Królewskiey na tron Francuzki! Przez Burbonow wrociła Francya do spokoynych związkow towarzyskich z Europą. Głowney tey korzyści spodziewać się nie można było z zawartego pokoiu z człowiekiem, który dawniey rządził Francyą. Z doświadczenia w czasie układow w Chatillon zapewnić mogę, iż umysł tego człowieka tak był zaszłemi zdarzeniami obrażony, iż nie można z nim było bezpiecznego i trwałego zawrzeć pokoiu. Gdyby nawet ocknął się był nakoniec z letargu nienasyconey swey dumy, i chciał pokoiu, tedy zawarty z nim pokoy, zawsze podlegałby zazdrości i podeyrzeniu. A wszelako poki Bonaparte na czele Francuzkiego rządu zostawał, nie było dla Anglii innego środka, iak wniyśdź z nim w układy. Gdyby układy w Chatillon zakończyły się były pokoiem, pokoy takowy z Bonapartem nie bardzo przystałby był uczuciom Anglikow, a wszelako byłbym go z nim zawarł, bo przekonany byłem o iego potrzebie. Nie chcieć wchodzić w układy z Francyą, kiedy Bonaparte nad nią panował, byłoby to dać powod do rozerwania wielkiego przeciw niemu związku. Każdy z Zprzymierzyńcow chciałby się był z osobna układać; ale skoro przestał panować, inna w cale nastąpiła polityka. Proiekt pokoiu, który Zprzymierzyńcy w Chatillon podali, ułożony był w ten czas,

kiedy Bonaparte w pięciu potyczkach był zwycięzcą, i kiedy znaczny stopień, nie chcę powiedzieć rozpaczy, ale niepewności względem wypadku kampanii w Zprzymierzyńcach panował. Z tem wszystkim zawarta została w Chaumont umowa, mocą którey obowiązały się uroczyście cztery zprzymierzone Dwory dostawić w pole 600,000 woyska; umowa nayważnieysza, iaką kiedy dyplomatyka wskazać mogła. Stałości Zprzymierzyńcow przypisać należy spokoyne w kroczenie do Paryża. Do tryumfu ich przyłożyły się iedynie błędy i zaślepienie władcy Francuzkiego. Gdyby się nie był tak daleko od stolicy oddalił, gdyby nie był tak wiele fałszywych poruszeń czynił przy przesadzonym duchu, który mu aż do ostatniego momentu towarzyszył, i gdyby Xże Schwarzenberg przez nagły i stanowczy obrot, który czyni mu iako wodzowi wieczną chwałę, nie okazał na pozor; iż chce wniyśdź w sidła, które dla niego były zastawione, przez co naymniey 5 marszow drogi przed swoim przeciwnikiem zyskał, tędy woyska Francuzkie stałyby były między nim i Paryżem, i na ow czas wniyście do Paryża nie byłoby tryumfem, ale widowiskiem nędzy i krwi przelewu. Pogłoska iakoby układy w Chatillon zerwane zostały, skoro nadeszła wiadomość o zdarzeniach w Bordeaux, iest zupełnie zmyślona. Układy te przerwane iedynie dla tego zostały, że Zprzymierzyńcy przekonali się, iż Bonaparte niechce szczerze pokoiu, ale tylko uzyskać czas pragnie. Zaraz potem postąpiło 100,000 zprzymierzonego woyska pod Paryż z oświadczeniem, iż zprzymierzone Mocarstwa nie chcą się do wewnętrznych interessow Francyi mieszać. Zaraz po zerwaniu układow w Chatillon otworzył się także związek z znakomitszemi osobami w Paryżu, które dały nam lepiey poznać skłonność stolicy. — Przystępuię teraz do zasad, które kierowały W. Brytaniią przy traktacie z Francyą. Postanowieniem Anglii było, iż skoro ludy Europy zechcą się bić za swoię wolność, Angliia wspierać ie będzie; ieżeliby niechciały, Angliia sama o swoim bezpieczeństwie myśleć będzie. Angliia zdobyła wszystkie Francuzkie osady, ale gotową była zwrocić większą część swoich zdobyczy, byle przez to przyłożyć się mogła do trwałey spokoyności Europy. Dawna i wierna potęga Hollandyi musiała bydź przywroconą, a dla swoiego bezpieczeństwa zaporą obwarowana. Urządzenia względem Hollandyi dopiero na kongresie będą oznaczone. Co się tycze ustąpienia Francyi tylu osad, stało się to dla tego, aby podać Francyi sposobność zatrudnienia się pod czas pokoiu. Daleko dla Anglii iest lepiey, żeby Francya była handluiącym i spokoynym, niżeli woyskowem i zdobywaiącym kraiem. Wyspą Tabago ustąpioną nam została, ponieważ prawie cała osadzoną iest przez Anglikow. Wyspa Francuzka dla tego została przy Anglii, ponieważ w ręku Francuzkich bardzo iest szkodliwą dla naszego handlu, iak ostatnia woyna pokazała. Francya miała 4 naylepsze porty w zachodniey Indyi, to iest Gwadelupę, Martynikę, S. Łucyą i les Saintes. Podług zdania naszych Marynarzy zawsze te porty byłyby dla naszego bezpieczyństwa potrzebne; lecz przestaliśmy na S. Łucyi. Żądaliśmy tylko les Saintes, ale Francya dla bliskości Gwadelupy wolała nam S. Łucyą odstą-

pić. Chcieliśmy tylko nasz handel zabezpieczyć, ale bynaymniey nie niszczyć Francuzkiego. Od rybołowstwa pod Newfoundland nie mogła Francya bydź zupełnie odsunięta, ponieważ sprawiłoby to zaraz zazdrość i niechęć. Co się Neapolu tycze, rząd Angielski nie wszedł w żadne obowiązki z osobą, która znayduie się na czele tego kraiu; zawarte tylko zostało zawieszenie broni, i nie mogę powiedzieć iaki obrot względem tego kraiu polityka wezmie. W. Brytania przetrwała z chwałą 20toletnią woynę, wspierała dzielnie swoich zprzymierzyńcow i zostawiła iey ukończenie Opatrzności. Błogosławią nas teraz nietylko ci, z któremi walczyliśmy, ale nawet ci przeciw którym woiowaliśmy. Nie ma teraz powszechnieyszego czucia w Paryżu nad szacunek Angielskiego charakteru. Anglia okazała przez wiele lat gościnność dla Burbonow, i przywrociła ich z Zprzymierzyńcami w tryumfie na tron Francuzki. Narodowa nienawiść musi teraz ustać. My zaś okazać musiemy wdzięczność dla wysokiey osoby, która znayduie się na czele naszego rządu, a która obiąwszy ster rządu w nayniebezpiecznieyszych i nayniespokoynieyszych czasach, przez stateczność Anglii i Europy przywrociła pokoy, a tak dopełniła naydroższego życzenia Oyca Króla, w czasie iego na tronie zasiadania.„

Mowa ta z powszechnemi oklaskami przyiętą została. Adress podziękowania z powyższemi dodatkami był uchwalony, poczem o godzinie 2 z północy rozeszła się izba. Takimże sposobem dnia poprzedzaiącego przyięty został traktat pokoiu w izbie wyższey.

Lord Castlereagh ma wielką tę zasługę, iż do dwoch głownych zdarzeń szczególniey się przyłożył: Połączył państwo Wielkiey Brytanii przez zagodzenie Irlandyi, i ziednoczył Mocarstwa zprzymierzone do iednego celu, który tak chwalebnie dopięty został.

Wczoray podał tenże Lord izbie niższey reiestr długow Xżny Wallii (małżonki Xcia Rejenta), i prosił, aby izba zamieniła się w wydział i pomnożyła iey dochody.

Z Antwerpii d. 30 Czerwca.

Wczoray o godzinie 5 popołudniu przybył tu N. Cesarz Rossyyski przy wystrzałach z dział i odgłosie dzwonow, i przyięty został przy wysiądzeniu na ląd nayuroczyściey przy radosnych okrzykach. Prezydentowi miasta oświadczył ten Monarcha, iż niczego bardziey nie pragnie, iak widzieć mieszkańcow naszey prowincyi szczęśliwych, i że los ich wkrotce rozstrzygniony zostanie. Wczoray w wieczor było miasto oświecone. Dziś o godzinie 8 z rana udał się N. Cesarz, obeyrzawszy pierwey port, warsztaty i t. d. w dalszą do Hollandyi drogę.

Z Hagi d. 1 Lipca.

Dziś o godzinie 4 po południu miało miasto nasze szczęście widzieć do murów iego wieżdzaiącego N. Cesarza wszech Rossyyi, w towarzystwie Xcia Następcy Oranii, przy wystrzałach z dział i odgłosie dzwonow. J. C. Mość iechał w otwartym powozie. Całe miasto było girlandami, banderami, i t. d. przyozdobione, a na domach czynią iuż przygotowania do ich oświecenia w wieczor.

DODATEK
DO Nro 58.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 20 LIPCA 1814 Roku WE SRODE.

Z Paryża d. 1 Lipca.

Król zasłabł cokolwiek, ale iuż się ma lepiey. Brat iego Monsieur przyszedł iuż także do zdrowia i iutro powroci z St. Cloud do Tuilleries.

Onegday o godzinie 4 popołudniu przybył tu Król Pruski z Londynu pod nazwiskiem Hr. Ruppin i wysiadł do pałacu Broteuil. Zabawi tu może z 5 dni, potem uda się przez Neufszatel do państw swoich.

Wczoray dała gwardya Królewska gwardyi narodowey i osadzie na Bulewardzie wspaniały bankiet.

Od kilku dni widać tu wiele Angielskich officerow od jazdy.

Zbior pięknych obrazow i sprzęty po Kardynale Fesch, które do 3 mill. fr. szacuią, będą wkrotce przez publiczną licytacyą sprzedane.

Xże Berry po popisie woyskowym w Fontainebleau wczoray iadł śniadanie u Xcia Reggio (Marszałka Oudinot.)

Xże Eugeniusz wyiechał do Monachium. Matka iego, była Cesarzowa Jozefa, zostawiła maiątku do 14 mill. fr. Piękna maiętność Malmaison przynosi rocznego dochodu 130,000 fr.

W Korsyce miał wybuchnąć rokosz. Gdy Etna dymi, Wezuwiusz zazwyczay wyrzuca płomienie. Wyspa Elba może dodać Korsyce palnych materyałow.

Xże Orleanu powrocił tu z Anglii.

Cesarz Austryacki kupił tu dla swoiego poselstwa pałac Merescalchiego.

Dziennik sporow, dawniey dziennik panstwa umieścił co następuie: Wielka sprawa maiąca bydź rozstrzygniętą w Wiedniu, staie się przedmiotem powszechnych rozmow. Spodziewaią się, że Prussy uzyskaią wiele Posiadłości nietylko od strony Renu, zacząwszy od Moguncyi aż do Wezeli, lecz że im się dostanie większa część Saxonii, i ta utrzymawszy się przy konstytucyi, rzadzona będzie od Xcia Wilhelma, maiącego przesiadywać w Dreznie z tytułem Wicekróla. Nawzaiem zaś Prussy maią ustąpić Rossyi część Pruss wschodnich położoną na prawym brzegu Niemnu, tak, iż do Rossyi port nawet Memel i uyścia Niemnu należeć będą. Z drugiey strony Austrya ma ustąpić dla Rossyi

wielką część Galicyi, za co wynagrodzoną zostanie Tyrolem i całem Królestwem Włoskiem.

Z Leodyum d. 2 Lipca.

Wczoray w wieczor o godzinie 9 przybyła tu przez Bruxellą Wielka Xżna Katarzyna Rossyyska, (Xżna Oldenburska) w towarzystwie Xcia Gagarina i Austryackiego Jenerała Koller, a dziś rano udała się w dalszą podróż przez Akwisgran.

Z Moguncyi d. 3 Lipca.

Dziś po południu przybył tu N. Cesarz Rossyyski. Bawarski Feldmarszałek Xżę Wredę i C. K. Austryacki Jenerał artyleryi i Gubernator Xżę Reuss ziechali tu z Frankfortu, dla oddania mu swoiego uszanowania.

Z Włoch d. 30 Czerwca,

(Z Dworskiey Gazety Wiedenskiey.)

Papiezki Officyał, Kardynał della Somagliia wydał w Rzymie pod d. 23 b. m. rozkaz, aby Xięża, którzy pod czas niebytności Oyca S. złożyli ubior duchowny i w okrągłych kapeluszach, bótach, i t. d. chodzili, pod surowemi karami do dawnego ubioru wrocili. — Oyciec S. cieszy się zupełnem zdrowiem, odwiedza Królewstwo Hiszpańskich, Króla Sardyńskiego, Królową Etruryi, i bywa od nich odwiedzany. Z rozkazu iego tworzy się korpus Papiezkiey jazdy; celnieysi mieszkańcy Rzymu dostawiaią mu z ochotą darmo konie.

Król Neapolitański odbiera z wszystkich części królestwa powinszowania z powodu swoiego powrotu i przywrocenia pokoiu. J. K. Mość odpowiada zawsze, iż celem iego usiłowań był pokoy i dobro kraiu. Jakoż ożywią się handel królestwa i przemysł. Poczta z Francyą iest iuż także przywrocona. Król wydał pod d. 15 Czerwca rozporządzenie, w którym wyraża: Ponieważ poddanych Neapolitańskich nie wpuszczaią do Sycylii, ieżeli od tamteyszego rządu paszportu nie maią, przeto żaden Sycyliyczyk nie ma bydź do królestwa Neapolitanskiego wpuszczony, ieżeli nie ma paszportu od rządu Neapolitańskiego. — Innem rozporządzeniem znacznie zniżył Król wywozowe cło od bawełny.

Siedem wysp, inaczey Jońskiemi zwane, które także do państwa Francuzkiego należały, odpadły na mocy umowy d. 23 Kwietnia od Francyi i dostały się zprzymierzonem Mocarstwom. D. 15 Czerwca przybył do Korfu iako pełnomocnik tychże Mocarstw Angielski Jenerał Campbell i odebrał ie w ich imieniu od kommissarza Francuzkiego. Twierdze osadzone zaraz zostały woyskiem Angielskiem, a Francuzkie do Francyi odpłynęły. (Publiczne pisma donoszą, iż te 7 wysp przeznaczone są dla Króla Sycyliyskiego iako wynagrodzenie za Neapol.)

Podług doniesień z wyspy Elby pod d. 10 Czerwca, Napoleon obiął także w posiadłość należące do tey wyspy niezamieszkałe wysepki, a z Barbareskami dla bezpieczeństwa żeglugi zawarł umowy. Xżna Paulina, iego siostra, opuściła tę wyspę i udała się do Neapolu. Napoleon zupełnie iest zdrow i codziennie się przeieżdza, tak na mustrę woyska, iako też dla obeyrzenia rożnych robot, które rozpocząć kazał.

Pisma Włoskie zawieraią ieszcze z wyspy Elby następuiące doniesienia:

Z Genui d. 25 Czerwca: "Rozporządzenia, które Napoleon na swey wyspie

wydaie, tak się zawsze zaczenaią: " W imieniu N. Cesarza Napoleona, Samowładcy wyspy Elby „ i bywaią oprocz niego przez Jenerała Drouot podpisywane. Jenerał ten, który sądził się bydź dawniey od iego boku odsuniętym, udał się do niego po zrzeczeniu się tronu i ofiarował mu z własney ochoty do życia swoie usługi. W Portoferraio każe Napoleon szpital budować i zakłada piękne przechadzki. Zapowiedział on mieszkańcom, iż rozkrzewi u nich kunszta i umieiętności, i pracować teraz ma nad konstytucyą dla swoich poddanych. Gwardya iego doprowadzoną będzie do 1500 ludzi i składać się będzie z żołnierzy, którzy z własney chęci z Francyi do niego przybędą. Prawie cały dzień iest na koniu, a część nocy przepędza nad pisaniem. Mowią, iż dla potomności zostawić chce historyą swoiego życia, w którey opisze swoie zamiary i postępowanie, bez zataienia nawet swoich błędow, ieżeli nie dla usprawiedliwienia się, przynaymniey dla ulżenia własnemu sumieniu i zelżenia sądu potomności. „

Z Portoferaio d. 10 Czerwca; " Puszczona przez Napoleona w bieg moneta ma z iedney strony iego popiersie, z drugiey napis: *Napoleo Imperator atque rex. ubicunque felix. Isola Elba* 1814. (Napoleon Cesarz i Król, wszędzie szczęsliwy. Wyspa Elba 1814.) „ (Wątpią iednak bardzo, żeby się taka moneta znaydowała.)

Z Liworna d. 22 Czerwca: " Napoleon tak czynnie na swoiey małey wyspie panuie, iak gdyby znaydował się na czele potężnego państwa. Ma bardzo liczny dwor. Odezwy iego są z przysadami pisane, a wyrokom swoim nadaie wielką powagę. Jak się zdaie odmienił tylko mieysce, ale nie sposob myślenia. „

Z Frankfortu d. 4 Lipca.

Wczoray przybyli tu Feldmarszałek Barclay de Tolly, jeneralissim Ces. Rossyyskich woysk; Kiążęta Trubecki i Nariszkin, i Baron Pfeihl, W. Marszałek Następcy tronu Wirtemberskiego.

Ostatni oddział powracaiącego przez Manheim z Francyi woyska, z 5 pułkow złożonego i nowo umundurowanego przeszedł d. 30 p. m. przez Ren.

Mowią, że N. Cesarzowa Rossyyska dopiero w iesieni do Peterzburga powroci.

Woyskowi Rossyyscy zakupuią w przechodzie do oyczyzny wiele towarow, osobliwie srebrnych naczeń i sukna. W Lipsku zakupił ieden kozak przeszło za 1000 tal. porcelany, dla przyszłey swey oblubienicy.

Dnia 18 i 19 *Lipca* 1814.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł. gr.	2. Zł. gr.	3. Zł. gr.	4. Zł. gr.
Pszenicy	25 —	23 15	22 —	20 —
— Zyta	21 15	20 15	20 —	19 —
— Jęczmienia	20 —	17 15	16 15	16 —
— Owsa	10 —	9 15	9 —	— —
— Jagieł	48 —	46 —	43 —	40 —
— Grochu	28 —	26 —	25 15	23 —
— Rzepaku	— —	— —	— —	— —

D O N I E S I E N I A.

Prezydent Municypalności Miasta Wolnego Handlu Krakowa podaie do publiczney wiadomości, iż po nastąpioney Weryfikacyi Lustracyi Dobra Mieyskie Dąbie, Piaski z Foluszem i Grzegorzki z wyłącznem prawem propinacyi i wyszynkiem w tychże Dobrach, na trzechletnią dzierżawę od 1go Czerwca 1814 zaczynaiącą się, a z dniem ostatnim Maia 1817 roku kończącą się, aktem publiczney licytacyi w Biorach Prezydenta Municypalności w Domu Gminnym pod Nr. 6 w Krakowie dnia 29 Lipca 1814

od godziny 9tey z rana odprawiać się maiącey, naywięcey ofiaruiącemu wypuszczone zostaną. — Chęć maiący nabycia takowey Arendy, będą winni przed rozpoczęciem Aktu Licytacyi, na Ręce Kommissyi Licytacyyney złożyć Vadium w Summie 1728 złp. — O warunkach Arendownych i Lustracyi tych Dobr można w Kalkulaturze Mieyskiey zasięgnąć wiadomość. — W Krakowie d. 16 Lipca 1814.

Zarzecki.

Niżey podpisany Pisarz Aktowy Deptu Krak. w Krakowie w domu Nr. 84 przy ulicy Grodzkiey kancellaryą swoią utrzymuiący, tamże zamieszkały, ninieyszym do publiczney podaię wiadomości, iż na mocy Rezolucyi Wys. Trybunału Cyw. I. Inst. Dep. Krak. dnia 22 Stycznia r. b. do L. 12 zapadłey dom pod Nr. 85 na Kaźmierzu przy Krakowie stoiący po ś. p. Sebastyanie Rusniakiewiczu pozostały dnia 25 m. i r. b. w tymże samym domu na terminie stanowczym o godzinie 9tey z rana więcey daiącemu za gotowe pieniądze sprzedany zostanie: maiąc chęć takowego nabycia winien będzie wadium 232 złp. iako 10tą część szacunku przed rozpoczęciem się licytacyi w gotowiźnie złożyć; zaś o warunkach w każdym czasie w kancellaryi Notaryatu niżey wyrażonego dostateczną wiadomość powziąść będzie można. Dan w Krakowie d. 12 Czerwca 1814.

Andrzey Kossowicz, Pisarz Aktowy Dep. Krak.

Komornik Trybunału Handlowego Deptu Krak. i Radomskiego, uwiadomia publiczność, iż dnia 26 b. m. i r. o godzinie 9tey z rana, w domu Nr. 98 przy ulicy Grodzkiey, na pierwszym piętrze, to iest w zamieszkaniu Komornika nastąpi publiczna licytacya dziewięciu nitek pereł oryentalnych, i pierścienia dya entowego, a to za monetę srebrną Pruską. Kosztowności te przez trzy następne dnie poprzedzaiące sprzedaż w mieyscu nastąpić maiącey licytacyi, każdego czasu oglądać można. W Krakowie d. 14 Lipca 1814.

Jan Kanty Fachinety, Komornik T. H. D. K. i R.

Komornik Tryb. Handl. Deptu Kr k. i Radom. podaie ninieyszym do publiczney wiadomości, iż licytacya rożnych effektow, iako to: stada owiec, powozow, bryczek, doroszek, mebli machoniowych, komod, bior, stolikow, kanap, krzeseł, zegarow, landszaftow, luster wiszących, zwierciadeł, szaf, &c. która na dniu 7 Czerwca r. b. w Rudnie dolnym w Powiecie Hebdowskim Dep. Krakowskim do skutku nieprzyszła, w dniu 28 b. m. i r. następnych dni, o godzinie 9tey z rana, w tymże samym mieyscu niezawodnie nastąpi. Chęć kupna maiący, zaopatrzeni w monetę Pruską kurant, raczą się we Dworze rzeczonych dóbr Rudna dolnego, w oznaczonym czasie znaydować. W Krakowie d. 14 Lipca 1814.

Jan Kanty Fachinety, Kom. T. H. D. K. i R.

W skutek uchwały Rady familiyney w Przesw. Sądzie Pokoiu Powiatu Miechowskiego pod dniem 1 Lipca r. z. w Miechowie uorganizowaney, a przez Wys. Tryb. Cyw. I. Inst. Deptu Krak. pod dniem 28 Paźdz. r. z. do L. 1524 zatwierdzony, dobra Dałowice w Powiecie Miechowskim sytuowane, tudzież część wsi Bronczyc w Powiecie Szkalbmierskim położoney do małoletnich po ś. p. W. Janie Kantym Duninie pozostałych, których opiekunka iest matka W. Ewa z Chomentowskich Duninowa, a dodanym opiekunem W. Antoni Lipski należące, po upłynionym bezskutecznie w dniu 22 Czerwca r. b. terminie przysądzenia przygotowawczego, przez licytacyą stanowczą tu w Krakowie przy ulicy Floryańskiey pod N. 537 na pierwszym piętrze przed podpisanym iako teyże uskutecznienia Rezolucyą Wys. Tryb. Cyw. powyżey powołaną delegowanym w dniu 5tym Sierpnia r. b. 1814 odbywać się maiacą sprzedawane będą. Sprzedarz dóbr Dałowic od summy 237,500 złp. podług kontraktu kupna wzięty o godzinie 9tey z rana, a części Bronczyc od summy 80,000 złp. o 4tey z południa rozpocznie się, gdzie każdy chęć kupienia maiący pierwszych, summę złp. 23,750, ostatniey zaś summę złp. 8000 iako wadium 10tey części summy szacunkowey każdych *respective* dóbr odpowiadaiące, przed zaczęciem licytacyi w gotowiźnie w monecie kurant złożyć winien będzie. Warunki licytacyi tudzież zbior obiaśnien każdego czasu w kancellaryi podpisanego wolne są do przeyzrenia. Dan w Krakowie d. 22 Czerwca 1814.

Antoni Szałowski, Not. Pub. Dep. Krak.